

# Z Deklaracji Wyborczej PZPN

W dniu wyborów zadecydujemy o składzie Sejmu i o programie rozwoju naszego kraju. W dniach, miesiącach i latach następnych decydować będziemy o powodzeniu tego programu.

## XIII Zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej

W poniedziałek w godzinach popołudniowych w wielkiej hali pałacu sportowego w Mediolanie rozpoczął obrady XIII Zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej, 1.047 delegatów reprezentuje ponad półtoramilionową partię włoską, najsilniejszą z partii komunistycznych świata zachodniego, która w ostatnich wyborach powszechnych zebrała ponad 8 mln głosów. W obradach uczestniczy też 122 delegatów Włoskiej Federacji Młodzieży Komunistycznej (FGCI).

Na obrady przybyły delegacje partii komunistycznych, robotniczych i ruchów narodowo-wyzwoleńczych ponad 50 krajów całego świata. Obecna jest delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na czele z sekretarzem KC PZPR — Józefem Tejcym.

## Muzeum Sztuki i „Dziennik Łódzki” organizują wystawę p.t.



„Bernardo Belotto Canaletto — obrazy z Zamku Królewskiego w Warszawie”.

## Po raz pierwszy w Polsce poza stolicą!

Jak już zapowiadaliśmy, 29 marca o godz. 12.30 w łódzkim Muzeum Sztuki przy ul. Więckowskiego odbędzie się uroczyste otwarcie wystawy pt. „Bernardo Belotto Canaletto — obrazy z Zamku Królewskiego w Warszawie”. Zaprezentowana zostanie po raz pierwszy w Polsce poza stolicą kolekcja 22 płócien tego znakomitego i zasłużonego dla Warszawy malarza — kolekcja, która eksponowana była w specjalnej sali Zamku Królewskiego zburzonego przez hitlerowców.

W związku z tym doniosłym dla kultury naszego miasta wydarzeniem, któremu patronuje nasza redakcja, jak wiadomo, czynnie zaangażowana w zbieranie pieniędzy na fundusz odbudowy Zamku — inicjator odbudowy Zamku, czynny uczestnik ratowania jego zabytków, a obecnie dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie i wiceprzewodniczący Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku — prof. dr Stanisław Lorentz, wy-

głosi tegoż dnia, o godz. 16.30 w sali Teatru Nowego odczyt ilustrowany przezrociami pt. „Zamek Królewski w Warszawie w obrazach Canaletta”. Organizatorzy czynią starania, aby w związku z odczytem w foyer Teatru Nowego uruchomić specjalne stoisko, na którym będzie można nabyć ostatnie wydawnictwa o Zamku Królewskim w Warszawie. Nadarzy się bowiem niecodzienna okazja zdobycia autografu prof. Lorentza.

Wystawa czynna będzie w Łodzi ok. 1 miesiąca i dostępna zwiedzającym w godzinach otwarcia Muzeum Sztuki. Przygotowywany jest specjalny plakat, a także katalog z reprodukcjami wszystkich prezentowanych obrazów oraz artykułami prof. dr Stanisława Lorentza i prof. dr Stefana Kozakiewicza, kustosa Muzeum Narodowego w Warszawie i jednego z najwybitniejszych w świecie znawców twórczości Canaletta. (jp)

- ◆ 170 wypadków drogowych
- ◆ 250 pożarów

## Nieostrożność i brawura przyczyną wielu tragedii

W OSTATNIA SOBOTĘ I NIEDZIELĘ WYDARZYŁO SIĘ PONAD 170 WYPADKÓW DROGOWYCH. 14 OSÓB ZGINĘŁO, A 126 ODNIOŚŁO OBRAŻENIA. 33 OSOBY CZEKA DŁGIE LECZENIE W SZPITALACH.

Do 12 wypadków doszło na torach i przejazdach kolejowych. 3 osoby zginęły, a 6 odniosło obrażenia.

W miejscowości Nowy Kościół, woj. wrocławskie, na nie (Dalszy ciąg na str. 2)

A

Cena 50 gr



Łódź, wtorek 14 marca 1972 r.  
Rok XXVIII Nr 62 (7343)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Spoikanie władz wojewódzkich z min. M. Zającem

## Trudne sprawy komunikacji

Niektóre problemy komunikacyjne w naszym województwie należą do odwiecznych, na przykład kwestia linii kolejowej Zgierz — Kutno, na której jeszcze niedawno pociągi mogły rozwijać maksymalną prędkość 40 km na godz. i to nie na wszystkich odcinkach. Kapitałny remont na tej trasie przewidywany jest w roku 1975, a na razie udało się doprowadzić tory do stanu umożliwiającego rozwijanie prędkości 60 km/godz. Mimo to dojazd ludzi do Łodzi do pracy nie należy tu do przyjemności...

Zaniedbania w zakresie inwestycji kolejowych w naszym województwie są znaczne, podobnie zresztą jak i na całej sieci PKP w kraju. Wszystkiego naraz odrobic się nie da. Wiadukt w Kutnie na skrzyżowaniu torów kolejowych z zosną wodociągu do Krosniewic ma być budowany w latach 1973-74. Ministerstwo Komunikacji zapowiada, iż będzie to nowoczesna estakada zbudowana z elementów prefabrykowanych dostarczonych z kieleckiej „fabryki wiaduktów”. Ta metoda

wydatnie, bo aż o 20 proc. obniża koszty tego rodzaju inwestycji.

W bieżącej 5-letniej przewidywane są modernizacje (kapitałne remonty) dworców kolejowych w Skierniewicach, Piotrkowie i Kutnie. Władze kolejowe przewidują spore sumy na poprawę warunków pracy i socjalno-bytowych, ale wszystkich potrzeb w tym zakresie naraz zaspokoić się nie da. W bieżącej 5-letniej tylko na budownictwo mieszkaniowe przeznaczona jest 62,3 mln zł, za co można wzniesić 5 bloków o 250 izbach każdy. Z tego za 17,5 mln zł powstaną bloki w Karsznicach. Potrzeby w tym zakresie odnoszące się do PKS są także b. poważne. Tylko na urządzenie socjalne dla załogi tego przedsiębiorstwa brakuje w bieżącej 5-letniej 80 mln zł. Trzeba bowiem powiadzić wyraźnie, iż tu zaniedbania są szczególnie

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Angielskie łodzie podwodne dla Izraela

Przedstawiciele Izraela prowadzą w Londynie rozmowy z reprezentantami firm brytyjskich na temat budowy i sprzedaży Izraelowi dwóch łodzi podwodnych.

Potwierdził to oficjalnie w poniedziałek na konferencji prasowej rzecznik brytyjskiego Foreign Office.

## Makabryczny wypadek w cementowni

W jednej z cementowni w Syjamie wydarzył się makabryczny wypadek.

8 robotników weszło do wnętrza obrzniętej kruszarki, aby usunąć awarię mechanizmu. Operator maszyny nie wiedząc, iż wewnątrz znajdują się ludzie uruchomił ją.

W zeszłym roku w tej samej cementowni w analogicznych okolicznościach zginęło 10 robotników.

## GRATULUJEMY!



Przedstawiamy drużynę mistrzyń Polski, koszykarek ŁKS. Na zdjęciu stoją, od lewej: opiekun zespołu p. T. Warchulski, A. Piasecka, M. Luczyńska, M. Bratoszewska, K. Gałka, T. Strumiłło, B. Marciniak, A. Majda-Kaczmarow, trener inż. J. Zylinski. Kiejąca od lewej: F. Skrzynek, L. Kaluźna, D. Blaszczyk, M. Smoleńska, L. Gałka. Na zdjęciu brak M. Michalak. Foto — Arsen

## Za tym programem oddamy głos w dniu 19 marca

### ROZWOJ KRAJU

W LATACH 1971 - 1975



WZROST  
POWIERZCHNI UŻYTKOWEJ  
MIESZKAŃ  
25  
PROCENT

Budownictwo mieszkaniowe, liczone w powierzchni użytkowej mieszkań, wzrosnąć powinno w latach 1971-1975 o 25 proc. Dominującą formą budownictwa w bieżącym 5-leciu powinno być budownictwo spółdzielcze. Zgodnie z postulatami społeczeństwa należy stopniowo przechodzić do budowy mieszkań o większej powierzchni użytkowej. W polityce rozdziału mieszkań należy uwzględniać uzasadnione potrzeby zakładów, które zwiększą zmienność pracy.

## Znów napięcie na Bliskim Wschodzie

W PONIEDZIAŁEK WIECZOREM ZACHODNIE AGENCJE PRASOWE PRZYNIOŚLY DONIESIENIA O ROSNĄCYM NAPIĘCIU NA GRANICY MIĘDZY POŁNOCNYM JEMENEM A LUDOWO-DEMOKRATYCZNĄ REPUBLIKĄ JEMENU POŁUDNIOWEGO.

Rząd w Saanie uznał sytuację za tak poważną, że premier Mohsin Al-Ajmi udał się popiesznie do syryjskiego portu Latakia, gdzie przebywa na wycożynku szef państwa północnojemenskiego Irjan. Premier

Al-Ajmi odbył także rozmowę z członkami rządu syryjskiego. Według relacji korespondentów Reutersa i AFP, Jemen południowy oskarżył swego północnego sąsiada o „koncentrowanie wojsk na granicach”.

Drugim ogniskiem niepokoju na Bliskim Wschodzie jest obecnie Bahrajn, leżący nad Zatoką Perską, gdzie w poniedziałek wprowadzona została godzina policyjna. Ze skąpych doniesień agencji wynika, że w niedzielę w stolicy tego kraju Manamie, odbyła się manifestacja robotników i studentów, którzy domagali się zgody na utworzenie związków zawodowych. Policja użyła gazów łzawiących, a następnie otworzyła ogień do tłumów, w wyniku czego 12 osób zostało zabitych bądź rannych.

Tymczasem w Kairze prezydent Egiptu — Sadat, Syrii — Asad i Libii — Kaddafi kontynuują rozmowy rozpoczęte w niedzielę po ceremonii zaprzysiężenia w związku z utworzeniem Federacji Republik Arabskich. Rozmowy te prowadzone są przy drzwiach zamkniętych, ale uważa się za rzecz pewną, że dotyczą one reaktywizacji tzw. wschodniego frontu z Izraelem.

## Odnaleziono zwłoki dwóch taterników

Po kilku dniach poszukiwań ratownicy GPR odnaleźli zwłoki dwóch taterników z Głowie: 25-letniego Andrzeja Bobera i 23-letniego Stefana Szaruga.

Jak już informowaliśmy, wyruszyli oni na początku marca na skrajnie trudną drogę na wschodniej ścianie Mięszowieckiego Szczytu, gdzie po dwóch dniach stracono z nimi kontakt.

Prawdopodobnie taternicy spadli z oblodzonej grani tego szczytu i ponieśli śmierć na miejscu.

## Polarnym niedźwiedzim grozi zagłada

Białym niedźwiedzim na Alasce (USA) grozi całkowita zagłada.

Senator amerykański, demokracja ze stanu Oklahama, Fred Harris przedłożył Kongresowi projekt ustawy o zakazie polowania na te zwierzęta. Oświadczył on, że białe niedźwiedzie nie urządzają już sobie legowisk na Alasce. Jeśli

spotka się tam tych czworonożców, to są to „goście” ze Związku Radzieckiego, gdzie obowiązuje rygorystyczny zakaz polowania na nie.

Według danych Harris'a, obecnie na całej kuli ziemskiej pozostało 10 do 15 tys. białych niedźwiedzi. Każdego roku ich liczba zmniejsza się o półtora tysiąca.



## „DL” rozmawia z rektorem PŁ prof. dr inż. M. Serwińskim

— Uczestniczył pan jako kandydat na posła do Sejmu PRL w wielu spotkaniach przedwyborczych z przedstawicielami różnych środowisk, prosimy więc o kilka wrażeń z tych spotkań. Jakimi problemami przeważają w wypowiedziach wyborców?

— Na szczególnie podkreślenie zasługuje fakt, że w toku dyskusji przedstawiciele różnych środowisk nie tylko w pełni uznają za podstawę dyskusji przedwyborczej Uchwałę VI Zjazdu partii, ale podają propozycje konkretnego urzędowania wielu zadań zawartych w Uchwale. Powszechne uznanie wywołuje m.in. stwierdzenie zawarte w pierwszym zdaniu Uchwały, że „zasadniczym celem polityki społeczno-ekonomicznej partii jest systematyczna poprawa warunków bytowych, społecznych i kulturalnych społeczeństwa”.

W toku rozmów przedwyborczych zgłaszane są także liczne dezyderaty i wnioski, przy czym każde ze środowisk zgłasza w zasadzie inny rodzaj postulatów.

Przykładowo mogę omówić treść dyskusji przedstawicieli aktywu Komitetu Dzielnicowego FJN Łódź-Bałuty, która skoncentrowała się wokół takich zagadnień gospodarki komunalnej jak: konieczność budowy i lepszej konserwacji ulic, potrzeba sprawniejszego działania MZBM, poprawa warunków komunikacyjnych, zaopatrzenia w wodę, niezadawalającego jeszcze stanu sanitarnego itp. Przedstawiciele łódzkich naukowców kładli nacisk na

potrzebę poprawy systemu nauczania i podnoszenia poziomu pracy wychowawczo-dydaktycznej w różnych typach szkół, polepszenia wyposażenia laboratoriów i pracowni szkolnych, lepsze organizowanie wypoczynku, urlopów i opieki zdrowotnej, konieczność stałego podnoszenia własnych kwalifikacji zawodowych.

Spotkanie z aktywnym stowarzyszeń naukowo-technicznych, zorganizowane w OW NOT w Łodzi, mocno akcentowało potrzebę tworzenia lepszych form pracy kadry naukowo-technicznej, przyczyniających się do szybszego rozwoju i modernizacji oraz unowocześnienia produkcji łódzkich zakładów przemysłowych.

## Interwencja — tylko jedno z działań

Wspólną i łatwo dostrzegalną cechą wystąpień dyskusyjnych jest, rozumowe ale i emocjonalne, wzięcie swej pracy, z wiarą w systematyczną poprawę warunków życia w naszym mieście i kraju w najbliższym okresie.

— Jak rozumie pan rolę posła na Sejm PRL? Czy ma ona polegać tylko na występowaniu w roli interweniującego w przypadkach

nieporozumień między obywatelami a administracją?

— Sejm jest najwyższym organem władzy państwowej, organem ustawodawczym i sprawuje również funkcje kontrolne. Z tego bardzo wężkiego określenia wynika szeroki zakres jego pracy. Reprezentanci poszczególnych środowisk i zawodów, w toku prac sejmowych tworzą muszą podstawy działania służące najlepiej umocnieniu państwa oraz poprawie warunków życia jego obywateli. Dlatego — moim zdaniem — praca posła w Sejmie musi przyczyniać się do realizacji tych głównych zadań. Choć każdego posła interesują liczne sprawy życia państwowego, swój największy wkład pracy, zgodnie z własnymi kwalifikacjami i doświadczeniem, wnosić może w toku prac specjalistycznych komisji sejmowych.

Chciałbym także powiedzieć, że gdyby wyborcy zdecydowali pozytywnie o moim wyborze do Sejmu PRL, chciałbym brać udział w pracach Komisji Oświaty i Nauki, choć niewątpliwie z dużą uwagą śledziłbym te prace Sejmu, których wynik mógłby korzystnie wpływać na poprawę życia mieszkańców Łodzi, na rozwój i modernizację naszego miasta. Stąd też, choć poseł zapewne niejednokrotnie musi interweniować w urzędach administracji państwowej, w różnych konkretnych i uzasadnionych sprawach swych wyborców, to jednak uważam tego rodzaju działania — tylko za jeden z licznych i odpowiedzialnych obowiązków posła.

Rozmawiał:  
ANDRZEJ HAMPEL

## Reportaż z optymistycznym wydźwiękiem

Te trzy wizyty w roku ubiegłym nie należały do najbardziej udanych. Błoto po pas, roboty — na paznokcie. Kręci się jeden z drugim tu i ówdzie, a pracy starczyłoby dla dwustu. Terminy spóźnione, usterek — ile chcesz. Inwestor pogania, uchwała o priorytecie budowy na prawo i lewo szermuje. Dyrektor rodzącej się w takich mękach „Kaliny” i jego licniejsza z dnia na dzień załoga, klną pewno na czym świat stoi. Ani dojeść, ani dojechać. Dróg żadnych, komunikacja — pęka w szwach.

Za chodzenie przez tory PKP sypie mandaty, za stojące pod gołym niebem maszyny zachodni producenci gotowi zrzec się jakiegokolwiek odpowiedzialności. „Przebud” też ma już dość tego błota, nie uzbrojonego terenu, ciągłych ataków i sugestii, że — budowlani na pewno nie zdążą. Nikt nie lubi jak mu się patrzy na ręce, a tu ogładających ciągle przybywa. Niby montują maszyny, niby uczą się dziewiarskiego fachu, ale dziwnie ciekaw.

— Kiedy wreszcie będzie szwalnia, co z wykończalniami, dlaczego na maszyny w dziewiarni leje się woda, jak długo mamy marznąć? — ot i los człowieka, któremu na budowie produkują depcze po piętach.

W listopadzie musiało się coś zmienić radykalnie, bo ni stąd ni zowąd 1300 ludzi pracujących w nie istniejącej jeszcze de facto „Kalinie”, zgłosiło meldunek: dla uczczenia VI Zjazdu partii postanawiamy: skrócić cykl dochodzenia do pełnych zdolności produkcyjnych z 18 miesięcy do 12 i ruszyć pełną parą od 1 lipca 1973 r. Uzyskana dzięki temu dodatkowa produkcja 1,800 sztuk wyrobów dziewiarskich będzie posiadała wartość 420 mln zł w cenach zbytu. Szary klient machnąwszy ręką na milionową wartość pobiegł do sklepu i... znalazł. Bluzki niedrogie. Praktyczne. Całkiem gustowne i jak na szkoleniową produkcję, w zupełności przyzwoitym gatunku.

Desperacja jest widać zaraźliwa, bo budowlani wzięwszy na ambit, obiecali ponoć, że skończą budowę miesiąc wcześniej, a więc w maju, a nie w czerwcu tego roku. Może zawarli pakt z Wicherkiem, iż im mrozi nie pośle, a może po prostu przestali zwracać uwagę na obiektywne trudności i subiektywnie wzięli się w garść... Mniejsza o przyczynę. Będzie się liczył termin. Nawet ten zgodny z harmonogramem.

To łatwo napisać — musiało się coś zmienić radykalnie. Ale co? My tu same. Z zewnątrz jeszcze niezbyt urodziwe. Budowlane zamieszanie przybiera na sile, a ci czują się jak po przeciciu wstęgi. Mało im nawet jednego zobowiązania, zastanawiają się nad drugim. — Program dochodzenia do pełnych zdolności produkcyjnych — mówi dyrektor Kryśka — opracowaliśmy dla poszczególnych stanowisk pracy, dzieląc go nie na miesiące czy kwartały, a na dni. I dlatego tacy pewni jesteśmy, bo wiemy np., że na tym etapie powinniśmy produkować dziennie 7 tys. wyrobów, a produkujemy 9 tys. Ta nadwyżka bardzo by się przydała i klientom i nam. Uroczymylibyśmy pełne moce jeszcze miesiąc wcześniej, teraz moglibyśmy włączyć się do akcji — 20 miliardów. Jest pewien szkopuł w tym interesie. Nasza wykończalnica dopiero się buduje. Produkujemy co prawda na razie trykotaże z barwionej anilany puszystej, które nie wymagają żadnych skomplikowanych zabiegów, ale bez prasowania do sklepów nie mogą trafić.

Kilka pras zamontowaliśmy w przyszłym magazynie działu przygotowania produkcji. Trzy jeszcze ustawimy, choć bhp-owiec mocno noszą kręci, w korytarzu. Część wyrobów prasujemy w miejskich pralniach. Ale to wszystko mało. Produkcja „do magazynu” nie ma jednak żadnego sensu. A nie po to uruchamialiśmy drugą i trzecią zmianę, by teraz „zwołnić obroty”. Pozostali jedynie

## „Kalina” już nie ta sama...

wyście. Jeśli któryś z zakładów dziewiarskich (najpewniej „Olimpia”, jako że my jesteśmy przecież jej tworem i przedłużeniem), udostępni naszym ludziom i naszym wyrobom swoje urządzenia — wygraliśmy. Tu nie chodzi tylko o wygraną „Kaliny”. Ważne, by na rynku jak najprędzej znalazło się 5,900 tys. wyrobów z naszego zakładu i by klienci nie czekali na tę chwilę „na głodno”. Zaczynam rozumieć. Projekty nie przewidują pras ustawianych w klasycznych korytarzach, nie przewidują prowizorycznego montowania maszyn, gdzie tylko jest miejsce i dach, z którego nie kapie. Projekty nie przewidywały, że młodzież z OHP nauczy się skomplikowanego zawodu w 6 a nie w 9 miesięcy. Miedzy wierszami zanotowanego na papierze cyklu uzyskiwania pełnych zdolności produkcyjnych, dużo miejsca na wszelkie trudności obiektywne. Wiele jednak zależy, jak widać od subiektywnych umiejętności czytelnika...

— Chwilczkę — zwracam się do grona reprezentującego aktualny aktywny „Kaliny”. Czy był przypadkiem w pogoni za sławą, myśląc tak troskliwie o rynku, nie zapomnieliście o własnej żalodze? BHP-owiec ma pewno rację, ci którzy odešli, bo dość mieli wędrowek po blocie i kilkogodzinnych dejazdów na ul. Elektryczną na stopniach wypełnionych autobusów, też do wrogów socjalizmu chyba nie należą. — Tak?

Proszę bardzo — dyrektor grzeecznie, acz stanowczo wskazuje mi drzwi i raz jeszcze wędruje do hali, rozjaśnionej setką kwiatów, jako że akurat Święto Kobiet. Muszę obejrzeć wszystko. To czego w planach nie było, a co teraz dobudowuje się i wygładza na wysoki połysk. Lakierowane boazerie na ścianach. Kafelki w łazienkach i ubikacjach. Pokoje śniadaniowe. Bufet. Ambulatorium. Malowanie szafek dla szatni. Szkółkę dla szwalni.

— Kto tu nie dba o załogę. Załatwiliśmy poza planem — budo- we stolówki i klubokawiarni. 100 mieszkań w dwu blokach, które będą oddawane w latach 1973—1974. Przedszkole i żłobek. Ośrodek wypoczynkowy w Ustrzykach Dolnych dzielony z ZPDZ „Jarlan”. Kupujemy dom wczasowy w Kryniczy. Organizujemy dwa ośrodki obozów namiotowych. Sprzęt turystyczny już mamy. Telewizor kolorowy, szafę grającą i instrumenty muzyczne także. Dotarło do nas — jak pani widzi — że średni wiek naszej już 1600-osobowej załogi, to 21 lat”.

Kapituluję, ale w dalszym ciągu nie rozumiem jak można „jutrzyszmi” nadziejami gonić produkcję dziś. — Na „dzis”, pracowaliśmy od chwili montowania pierwszej maszyny — wyjaśnia dyrektor. Do pustych, nie wykończonych hal przyszło 40 przeszkolonych mistrzów, którzy ucząc się jeszcze u zagranicznych monterów, sami zamienili się w nauczycieli zwiększając się z dnia na dzień załogi. Kiedy mieliśmy już kadre i maszyny, trzeba było pomyśleć o organizacji. Nie tej — toku produkcji czy stanowiska pracy. Trzeba było pomyśleć o oświetleniu terenu, o chodnikach i przejściach, o dojazdach. Nie powiem jak, ale przekonaliśmy MPK do przedłużenia dwu linii autobusowych, nie powiem jak, ale zorganizowaliśmy przejścia przez tory, co ułatwiło komunikację z drugą częścią miasta. Ot i cała tajemnica.

— A wie pani, dlaczego tak się bijemy o skrócenie tego przekłętą cyklu? Bo jeśli nam się uda, to wystąpimy z projektem zlikwidowania drugich i trzecich zmian w soboty. Dlatego warto chyba pochodzić trochę po blocie...

LESZEK RUDNICKI  
HENRYK ZAWIRA

IWONA SLEDZIŃSKA

## NA POŁUDNIU, ZA MIEDZĄ... RAJD REPORTERÓW DL

Kiedy stary, rębny, rębny duch gór — Karkonosz opuszczał swe leże znajdujące się gdzieś pod Śnieżką, mógł pojsć w prawo, w piękną krainę rozpościerającą się wzdłuż brzegów Izery, minąć Żelazny Bród i dotrzeć do Turnowa. Poszedł jednak w lewo, a minawszy Nachod, schronił się w skalnym kompleksie Ardreszpachu — głosi stara czeska legenda, którą trudno jednak znaleźć w tamtejszych przewodnikach turystycznych. By ją usłyszeć, trzeba dotrzeć do owego bajkowego zakątka Czechosłowacji...

Tymczasem jeszcze Hradec Králové. Praży słońce (tak, tak, tu jest znacznie cieplej i pogodniej niż w Łodzi). Ratuszowe zegary obwieszczały południe. Krótka narada z dyrektorem „Czedoku”, w której uczestniczyli także nasi koledy, dziennikarze czechosłowaccy i... jedziemy przez Czeski Raj.

Kto raz był, ten na pewno wróci... To też legenda, która znałymi jeszcze w Ostrawie, ale czy na pewno wróci?...

Ruszamy na północ. Do Trutnowa. Tam czeka na nas stary, wypróbowany przyjaciel — Emil Weiss — oświeceniak, dziś pracownik tamtejszej elektrowni. W Jaromerze zwiedzamy stare podziemia, ciągnące się wzdłuż rynekcu. Krótki odpoczynek i wreszcie Trutnow. Powitanie, przed hotelem Warszawa, obiad (tym razem domowy, u przyjaciół) i... w drogę. Prowadzi nas Emil.

Jiczin zostawiamy nie zwiedzany. Miasto duże, ale czekają nas inne atrakcje. Mknijemy do Sobotki, gdzie na wygasłym wulkanie stoi, zbudowany w kształcie elipsy, zwieńczony stożkowatym dachem, zamek Humprecht. Z jego wieży piękny widok na okolicę. U stóp naszych ściele się miasto wraz ze swym oryginalnym rynekciem okolonym podziemiami i późnogiotyckimi kościołami. Gdzieś daleko majaczą, osnute mgiełką cudowne formacje Skał Prachowskich. Strzeliste, piaskowcowe figury okolone rozległymi wąwozami, w których gdzieś głęboko zalegają kłęby zielonych krzewów, pozostawiają niezatarte wrażenie.

Jeszcze nie ochłonęliśmy po tym, co widzieliśmy z wieży

zamku w Sobotce, a już przed nami Hruba Skala i nowy zamek. Tym razem Hruby Rohozec.

— Powiedz Emilu — pytamy — czy to już Czeski Raj?...

— I tak, i nie... — zagadkowo odpowiada przewodnik. Niektórzy powiadają, że już, inni twierdzą, że zaczyna się on dopiero w Turnowie.

— Ale miasto nie zadziwiło już nas. Owszem stare, jak inne. Setki średniowiecznych kamieniczek, tajemnicze zaułki, dziesiątki kościołów. Mało

## Kto raz zobaczy...

jednak kto wie, że to właśnie tu, w Turnowie mieszka najwięcej w Republice szlifierze karkonoskich granatów, tych, które marzą się kobietom ze wszystkich kontynentów kuli ziemskiej. Podobnie z drugą specjalnością tego miasta — skrzypcami. Gdy gra David Ojstrach, prawie nikt nie zdaje sobie sprawy z tego, iż te skrzypce, które potrafią i płakać i śpiewać, zrobione zostały z prastarych sosen i jaworów przez Frantiska Drozda, którego potomkowie do dziś żyją w Turnowie.

O kres jednego roku jest wprawdzie w skali całej gospodarki narodowej okresem bardzo krótkim, niemniej, jak wykazują dane statystyczne zebrane w wydanym ostatnio Małym Roczniku Statystycznym 1972, realizacja nowej polityki społeczno-gospodarczej naszych władz zapoczątkowana została widoczną poprawą warunków bytowych, społecznych i kulturalnych naszego społeczeństwa.

W końcu grudnia było nas 32,9 miliona i w najbliższych tygodniach należy się liczyć z wiadomością o narodzinach 33-milionowego Polaka. W ciągu ostatniego roku przysto naturalny się ustabilizował, wypada tu odnotować lekki wzrost co stanowiło zjawisko pozytywne. Tempo przyrostu zatrudnienia notujemy wyższe niżeli przyrost ludności. Dochód narodowy wzrósł w 1971 r. w porównaniu z rokiem poprzednim o 9 proc. o ile w latach poprzednich znajdowaliśmy się pod tym względem na jednym z ostatnich miejsc w krajach RWPG, o tyle w roku ubiegłym prześcignęliśmy nas w tempie wzrostu tylko Rumunia i Bułgaria. W tymże 1971 roku nasze płace realne wzrosły o 3,3 proc. wyprzedziła nas minimalnie tylko Czechosłowacja. Statystyczny Polak — 1971 zarobił no-

— Przed nami, Skalni męsto. Setki bajkowych skał piaskowca. Niewielkie uzdrowisko Sedmihorki. Nicco dalej skręcamy „do prawa” — jak każe Emil i oto Troskovice. Już z daleka widać ruiny grodziska. Rozległe, górą nad miastem. Ciągłe jakies skały, wszędzie zamki, dużo zamków. Skały są białe i brunatne, tworzą całe labirynty, rozległe ściany i niezliczone ilości basni...

— Tutelnie wsie — wiraćca Emil — mają inną architekturę. Zbudowane są z drzewa. To chyba dlatego, by w tych skalnych miastach turysta znalazł coś innego...

Jedziemy „do lewa”. Przed nami, za nami, z boków niezliczone ilości różnych skalnych formacji. Oczy wylazły z orbit, samochód ucieka na pobocza, trudno jechać... Ale oto Żelazny Bród. Wbrew swojej nazwie jest miastem szkła. To stąd pochodzą liczne w Czechosłowacji szklane mozaiki, stąd szkło techniczne.

Dolina Izery wita nas lodem. Na drzewach, na szosie, na brzegu rzeki. Zimno. Z lewej strony wazniukiej drogi przepaść, gdzieś głęboko płynię warkta rzeka. Po prawej, skalna ściana. Na krętej jezdni z trudem mijają się dwa samochody. 40 kilometrów i

już Vrchlabi, potem jeszcze 40 i znów Trutnow. Do granicy bliżutko, jeden skok, ale przed nami Ardreszpach. Niebywały fenomen natury rozciągający się na przestrzeni 1700 hektarów. To właśnie tu zmęczony stary Karkonosz odpoczywał, tu urządził swe boskie uczty, tu pozostały, zaklęte w kamień, jego nadożnicze. Tu pozostało jego kamiennę łozę; stół, odcisk stopy, no i... Po co opowiadać całą legendę... Nie zawsze jest ona przystojna, nie zawsze boska... lepiej posłuchać jej samemu w otoczeniu skał, rachitycznej zieleni, przy akompaniamencie wodospadu. Lepiej samemu popłynąć łodzią na tajemniczą wyspę, na jeziorze położonym gdzieś wysoko, zda się ponad majestatycznymi kamiennymi pomnikami Starożytności i Starożytności, ponad Czarcią Ścianą.

Jeszcze tylko krótki odpoczynek na laweczce pod drzewami. Przewodnik rzuca perłarde. Stugębne echo powtórzy po stokroć odgłos wybuchu i... Nawet się nie spostrzegliśmy, a noc zastała nas wśród skał. Oczarowani widokami, wciąż od nowa przywoziliśmy na pamięć to, co było już za nami, dziesiątki legend, opowieści. Historia miesza się z baśniami.

— Tu trzeba wrócić — stwierdzamy niemal jednocześnie. Tym bardziej trzeba, że przecież pozostawiliśmy w Czechosłowacji dziesiątki ludzi, którzy poświęcają swój czas, pokazali nam wszystko to, co godne uwagi, co zachwyca, pozostawia niezatarte wrażenie. No i ten Czeski Raj — kto go raz zobaczy ten na pewno tu wróci...

## Pierwszy rok nowej polityki społeczno-gospodarczej. w liczbach

Wzrost dochodów odbił się oczywiście na wroście spożycia. Równowaga rynkowa nie tylko została zachowana ale i umocniona, a to dzięki znacznej poprawie zaopatrzenia rynku w towary krajowe

i importowane. Import towarów żywnościowych wzrósł o 31,4 proc. (np. kawy o 67,6 proc., artykułów żywnościowych o 24,3 proc.). Samochody osobowe — 32 proc, meble — 8 proc., artykuły dziewiarskie — 17,8 proc.

Lepiej zarabiamy — lepiej pracujemy. Produkcja czysta wzrosła o 8,4 proc. wobec 7,8-procentowego przeciętnego wzrostu w latach 1966—1970. W 1971 osiągnięto znacznie wyższe niż w 1970 tempo wzrostu produkcji przemysłowej w przemyśle spożywczym. Obniżyło się natomiast tempo produkcji m. in. przemysłu włókienniczego. Nastąpiły dalsze zmiany w rozmieszczeniu przemysłu według województw. Obniżył się znacznie udział w ogólnokrajowej produkcji globalnej województwa katowickiego i m. Łodzi na korzyść innych województw, bardziej w ostatnim okresie uprzemysławianych.

Na zakończenie kilka ciekawostek: przesunęliśmy się z trzeciego na drugie miejsce w krajach RWPG w produkcji energetycznej, z czwartego na trzecie — w produkcji maszyn przedziałniczych i z trzeciego na drugie w magnetofonach.

A. PONIATOWSKA

**K**IEDY W NIEDZIELE, 19 MARCA UDAMY SIĘ WSZYSCY DO URN WYBORCZYCH, GŁOSOWAC BĘDZIEMY ZA PROGRAMEM ROZWOJU SPOŁECZNO-EKONOMICZNEGO KRAJU I POPRAWY WARUNKÓW BYTOWYCH LUDNOŚCI, CO — ZDANIEM PRZYSZŁYCH WYBORCÓW — Z PROGRAMU TEGO WYMAGA SZCZEGÓLNE PILNEGO ZAŁATWIENIA, I CZEGO OCZEKUJĄ OD POSŁÓW NOWEJ, SEJMOWEJ KADENCJI? Z TYM PYTA NIEM ZWRÓCIŁMY SIĘ DO ROBOTNIKÓW JEDNEJ Z NAJSTARSZYCH ŁÓDZKICH FABRYK: ZPB IM. DZIERŻYŃSKIEGO.

**IRENA LICHNOWSKA** — prądka, a ostatnio brakarka przedży, od 18 lat zatrudniona w tym zakładzie.

— Czego spodziewam się od nowego Sejmu? Myślę, że wśród spraw społecznych niezwykle pilnym zadaniem jest prawne uregulowanie problemów pasywności, uchylania się od pracy przez młodych i w pełni sił fizycznych ludzi. Zdaję sobie sprawę ze wszystkich związanych z tym trudności, przeszkód formalnych itp. Uważam jednak, że w naszym kraju praca powinna obowiązywać wszystkich, jako szczególnej rangi czynnik obywatelskiego wychowania. I że z tych wychowawczych aspektów pracy nie wolno rezygnować w stosunku do nikogo.

Następna sprawa, z którą my, robotnice wiążemy duże nadzieje, to założone w Uchwałach VI Zjazdu partii i w programie wyborczym stopniowe skracanie czasu pracy. Zdajemy sobie z tego sprawę, że zależę to będzie w dużej mierze od sumiennej, wydajnej roboty każdego z nas. Dlatego załoga nasza zrobi wszystko, aby taką właśnie sumienną i wydajną pracą pomóc w stworzeniu realnych dla tego szansa.

**ZENONA WROCZYŃSKA** — tkaczka.

— Umówiliśmy się już w domu, że do urny wyborczej pójdziemy całą rodziną, to jest ja z mężem i jego rodzicami, u których mieszkamy. Mam zaufanie do naszych no-

## Niedziela — 19 marca Oddam swój głos...

wych władz, które widzą człowieka pracy i starają się mu w miarę możliwości pomagać. Jako robotnica, matka 12-letniego dziecka nie mogę tego nie doceniać, pamiętając zwłaszcza o przyznaniu nam 100 proc. zasiłku na opiekę nad chorym dzieckiem i stopniowym zrównaniu nas robotników w uprawnieniach do zasiłku chorobowego z pracownikami umysłowymi. Pragnęłabym bardzo, aby przyszli postawie rozpatrzyć też możliwość usprawnienia usług, tak aby zatrudnione na trzy zmiany robotnice miały więcej czasu na wychowanie dzieci i do fabryki szły bardziej wypoczęte.

**IRENEUSZ GŁODOWSKI** — brygadziśta z wydziału tkalni.

— Do wyborów idę już po raz drugi, obecnie już jako robotnik z 5-letnim stażem pracy, i przyszły absolwent zaocznego technikum. Moim pragnieniem jest aby Sejm ze szczególną troską zajął się sprawami młodzieży. Uważam, że życie jest zbyt piękne, aby je marnować bezproduktywnie na szlifowaniu bruków lub pod budkami z piwem. Trzeba więc już od szkoły podstawowej uczyć młodzież szacunku dla pracy, poszanowania norm społecznego współżycia, uznania dla ludzi, którzy swą sumienną, codzienną pracą (bez względu, na to czy jest to praca fizyczna, czy umysłowa), stwarzają podstawy dla rozwoju kraju.

Uważam również, że potrzebna uregulowanie prawne obowiązków pracy, nie tylko ze względów ekonomicznych, ale i moralno-społecznych.

Sprawy młodzieży to także kształtowanie w młodych nawyków kulturalnego spędzania czasu wolnego od pracy. W porównaniu z innymi wielkimi ośrodkami w kraju, Łódź dysponuje zbyt szczerpliwymi możliwościami rozrywki nastawionej na wpajanie w młodzież kultury dnia codziennego czy poznawania piękna naszego kraju. I ta sprawa też warta jest zastanowienia, co nie znaczy, że wyobrażam sobie pracę posłów jako interwencyjną działalność w imię tylko partykularnych potrzeb reprezentowanego przez nich terenu.

I jeszcze jedno. Choć należę do pokolenia powojennego dobrze rozumiem, choćby na przykładzie losów mojej rodziny i znajomych, grozę wojny i to, co ona niesie ludziom. Jestem przekonany, że Sejm przyszłej kadencji nie będzie szczędził wysiłku na rzecz idei pokojowego współżycia między narodami.

## Nie w USA, lecz w Łodzi

### Gigantyczny parking

Jest to w swoim rodzaju imponujący widok. Jadąc tramwajem ul. Pabianicką w stronę pl. Niepodległości widzimy przed łódzkim gmachem „Motozbytu” olbrzymi parking zatłoczony do granic możliwości, samochodami osobowymi różnych marek. Są tu obok „Syren” i „Warszaw”, „Trabanty”, „Fiaty”... A wszystkie czekają na klientów. Podobny tłok samochodów, sprowadzonych do sprzedaży przez łódzki „Motozbyt”, panuje też na innym parkingu, przy ul. Wojska Polskiego. (j.kr.)

Foto — L. Olejniczak



## Najdzielniejsze z „Ewy”

W związku z zakończeniem szkolenia kadry dowodzącej zakładowego oddziału samobrony w Fabryce Kosmetyków

Pollena „Ewa”, komisja egzaminacyjna powołana przez Wojewódzki Sztab Wojskowy przeprowadziła egzamin, do którego przystąpiło 20 członków kadry. Wszystkie egzaminowane panie złożyły egzamin pomyślnie i uzyskały uprawnienia instruktorów II klasy powozowej samobrony. Dyplomy uznania za sumienną i ofiarną pracę nad rozwojem samobrony otrzymał: S. Grucik — dyrektor fabryki, S. Zatkę, Jachowicz, A. Kościłan, A. Gwardys, H. Kilian, H. Niemceczek, K. Niemceczek, M. Jeruzal, J. Krzyżaniak, J. Czaja, K. Kowalik i E. Wątkowicz. (k)

## W Klubie Dziennikarza

### „Kobietki”

Dziś o godz. 19, w ramach DKF — kino przy pół czarnej odbedzie się projekcja francuskiego filmu pt. „Kobietki” reżyserii Chabrola. Kamery — na m-c marzec do nabycia u kier. Klubu.

## ZŁA „WIOSNA”... dla ptaków i zwierząt

Jeszcze kilka dni temu wszyscy sądzili, że zaczęła się już

prawdziwa — chociaż nie kalendarzowa — wiosna. Tymczasem w nocy z soboty na niedzielę (13 marca br.) na ziemi łódzkiej termometry wskazywały wszędzie poniżej minus 10 st. a nawet miejscami minus 13 st. C.

Gwałtowną zmianę aury odczuły najbardziej ptaki te, które powróciły do nas, m. in. skowronki i szpaki oraz zwierzęta leśna, szczególnie zajęce. W niedzielę w Łodzi i województwie ptaki i zwierzęta szukały pożywienia, a często także i schronienia w pobliżu zabudowań. I często je znajdowały. Najbardziej z pomocą pospieszyła skrzydlatym i szwaczkiem przysiadłym młodzież szkolna. (zbk)

## Żeby nie ciekło

W 217 blokach na Dąbrowie przeciekają nie tylko dachy, ale i nieznacznie spoiny w ścianach. W ub. roku przecieki te zlikwidowano w 64 blokach. Na ten rok przewidziano dalszych 121 nowych budynków do robót zabezpieczających przed zalewaniem mieszkań w czasie deszczu i śniegu. Pozostałe budynki mają być uwzględnione w planach następnego roku. (j. kr.)

## Człowieku, opamiętaj się...

# ◆ 9,5 mln zł kar za zatrucie wód ◆ Strefa śródmiejska najbardziej zapyłona ◆ Komitet Ochrony Środowiska — społecznym trybunałem

Sprawami podstawowymi, jeśli się mówi o ochronie naturalnego środowiska człowieka są: woda i powietrze. Wiemy wszyscy, że badania teoretyczne w tej dziedzinie istnieją wprawdzie, ale nader wyrywkowe i nie dające pełnego obrazu sytuacji. Faktyczną kontrolę nad realizacją przedsięwzięć mających sprawić realne zmiany w tej dziedzinie jest Wydział Gospodarki Wodnej i Ochrony Powietrza RN m. Łódź. I jednym z podstawowych instrumentów jego działania jest system kar.

Od 1965 r. wydział wymierzył zakładom nie realizującym w ogóle lub zbyt opieszale, przedsięwzięć mających na celu poprawę kar pieniężnych na łączną kwotę 9,5 mln zł. W pierwszym rzędzie chodziło o zakłady zakuwające ściekami wody. Czy jednak te restrykcje zmieniły cokolwiek? Niektóre zakłady po takim „kukukszczyku” zabrały się wprawdzie do rzetelnej roboty, ale po innych spytało to jak przysłowioła woda po gęsi.

Dla jasniejszego obrazu sytuacji trzeba sobie powiedzieć, że miasto nasze produkuje na dobę około 300 tys. m sześć. ścieków. Mniej więcej połowa tej codziennej porcji wylewa się z łódzkich zakładów przemysłowych. Nie są to już jednak wszystkie łódzkie ścieki przemysłowe. Poza kanalizację miejską pozostaje jeszcze około 10 proc. zakładów przemysłowych i tak się nieszczęśliwie składa, że są to z reguły

te największe. I właśnie one wypuszczają dodatkowo, wprost do wód powierzchniowych rejonu miasta około 30 tys. m sześć ścieków na dobę. One właśnie stanowią ów najbardziej szkodliwy czynnik zanieczyszczenia środowiska biologicznego w rejonie Łodzi.

Wśród zakładów karanych do tej pory są już poważni rezydenci. Takimi są np. Zakłady „Armii Ludowej”. Istotne zmiany w tej sytuacji ma przynieść obecna i następna 5-letka. Specjaliści twierdzą, że w zasadzie rozwiązano już generalnie problem rzeki Olechówki. Jest główny kolektor, do którego w najbliższym czasie można będzie podłączyć zakłady przemysłowe. Na przyszłość żywszemu działaniu stoi jednak nader opieszala realizacja przez zakłady lokalnych podczyszczalni ścieków. Jasna przecież, że w tej formie w jakiej wychodzą one bezpośrednio z zakładu, wpuszczyć ich do kanalizacji miejskiej nie można.

Isnienie wprawdzie opracowany przez MPL program realizacji tych zadań, ale ogromna wielkość sił wykonawczych zaangażowana jest w budowę inwestycji sulejowskiej. Tym nie mniej już w bieżącym 5-leciu rozpoczęta zostanie budowa grupowej oczyszczalni ścieków. Po jej zakończeniu sprawę tę można by uznać za definitywnie załatwioną, gdyby nie gwałtowny wzrost, a za to w swoich ściekach puszcza do kanalizacji niektóre nader szkodliwe substancje. I nie ma siły, która sprawiłaby rozpoczęcie robienia czegokolwiek na lepsze w tej sytuacji.

Zupełnie inaczej jest z powietrzem łódzkim. W najbardziej zapyłonym obszarze miasta, strefie śródmiejskiej — przyczyna złamania nie zakłady, ale stare budownictwo emitujące w powietrze tysiące ton pyłu. Tylko radykalna przebudowa śródmieścia może zmienić ten obraz. Nie znaczy to jednak, że przemysł jest tu już bez winy. Jest wiele zakładów, z którymi poradzić sobie nie można w żaden sposób. Sama EC-II likwidująca przecież kotłownie kilkunastu zakładów, ma także poważne mankamenty. W żaden sposób nie udaje się uzyskać lepszej wydajności elektrotłoków. Radzą nad tym od dawna specjaliści i jakoś bez rezultatów.

Jednym z poważniejszych źródeł zanieczyszczenia powietrza jest „Anilana”. Wiadomo że od zrnory dwusiarczku węglą okoliczni mieszkańcy mają zostać uwolnieni dopiero po zaprzestaniu produkcji wiskozoy. Tego można jednak oczekiwać dopiero za kilka lat. Do tego czasu Ministerstwo Przemysłu Chemicznego nie chce się zgodzić na żadne inwestycje mające likwidować wylęg.

Problemem nie mniejszym niż „Anilana” jest kilka starych zakładów znajdujących się w rejonie śródmiejskim. Klasyzyczny przykładem jest np. „Feniks”. Tu jednak, mimo iż zakład przewidziany jest do odnowienia, zdołano porozumieć się z kierownictwem co do stopniowego wprowadzania pewnych zmian mających uczynić znosiłszy życie okolicznych mieszkańców. Stara lokomotywę wymienić się na kocioł okretowy, zamieniając urządzenie odpylające. Z „Anilana” jest trochę inaczej. Uzgodniono wprawdzie, że do połowy br. dyrekcja zakładu przedstawi kierunkowi działania likwidujące dokuczliwość zakładu, ale te dyskusje jakowe trwają już od zbyt wielu miesięcy. Cały dowcip tej sytuacji polega na

nader nieszczęśliwym sformułowaniu brzmienia ustawy.

Uczestylimy się wszyscy i powołania do życia Komitetu Ochrony Środowiska Człowieka w naszym mieście. Tak więc będzie nareszcie organ, który przejmie na siebie koordynację w bardzo wielu dziedzinach mających dnia ochrony środowiska znaczenie zasadnicze. Prof. Jan Szczepański twierdzi wprawdzie, i trudno się z nim nie zgodzić, że koordynacja jako taka jest krokiem wstecz. Jest to po prostu zdejmowanie odpowiedzialności za nierobstwo. Jeszcze jedna forma nadbudowy biurokratycznej. Przynajmniej czasowo, komitet ten wydaje się w naszych łódzkich warunkach nieodpowiedny. Oczywiście o ile jego funkcja zostanie prawidłowo ustawiona, ot, choćby w postaci społecznego trybunału.

LESZEK RUDNICKI

## Olimpiada młodych obywateli

Pod patronatem ZMS, ZHP i ZMW odbywają się co roku Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym dla młodzieży szkół ogólnokształcących, zawodowych i technicznych. W XIII Olimpiadzie w Łodzi wzięło udział ponad 30 tys. uczestników, a do eliminacji dzielnicowych przystąpiło 85 drużyn, reprezentujących prawie wszystkie szkoły średnie z terenu naszego miasta.

W ubiegłą niedzielę w Domu Technika nastąpił finał łódzkich rozgrywek Olimpiady. W czasie rozgrywek finałowych w pionie I (szkoły techniczne i ogólnokształcące) i miejsce zdobyła drużyna Liceum Ekonomicznego nr 3 w składzie: Sł. Skurczyński, R. Janiszewski i J. Banaszek. W pionie II — i miejsce uzyskała drużyna Zasadniczej Szkoły Zawodowej MPK i PKS w składzie: Cz. Telatycki, M. Napierański i I. Kulczyński.

Drużyny te będą reprezentować nasze miasto w ogólnopolskim finale XIII Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

(j. kr.)

## Przedwyborcze rozmowy dobiegły końca

Wczoraj zakończono w Łodzi, zgodnie z ordynacją wyborczą, cykl spotkań kandydatów na posłów z wyborcami. W ostatnim dniu ze środowiskiem naukowym spotkał się Jerzy Łorens — przew. RN m. Łódź oraz prof. Miłczyszewski — rektor Politechniki Łódzkiej. Z pracownikami ZPB im. Obrońców Pokoju spotkała się Irena Wroczyńska

— sekretarz CRZZ, Stanisława Świdarska i Jan Mateczak — dyrektor łódzkiego Pogotowia Ratunkowego, gościł w ZPB im. Hanki Sawickiej.

We wszystkich tych spotkaniach dominowała troska o dzień jutrzejszy kraju. W stosunku do przyszłych posłów wysunięto wiele postulatów. (k)

## Międzynarodowy Dzień Inwalidy

Obchody Międzynarodowego Dnia Inwalidy odbędą się w Łodzi i w szeregu miastach woj. łódzkiego w dniu 26 bm., przy współudziale wszystkich związków i organizacji inwalidzkich oraz Towarzystwa do Walki z Kalectwem. Na wczorajszej konferencji

omówiono m. in. zadania, których celem jest skuteczniejsze zapobieganie wypadkom przy pracy przez stosowanie w przedsiębiorstwach coraz nowocześniejszych metod organizacji i ochrony pracy oraz problemy adaptacji inwalidów w społeczeństwie. (ts)

# CO ? GDZIE ? KIEDY ?

### WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03  
Straż Pożarna 08, 666-41, 663-55  
499-90, 287-77  
Pogotowie Ratunkowe 09  
Pogotowie MO 07

### TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Aida”  
POWSZECHNY — godz. 16 „Ojciec królowej”  
NOWY — godz. 16 „Zołnierzy i bohater”, g. 19.15 „Opowieść o lasu wiedeńskiego”  
MAŁA SALA — godz. 20 „Urodziny”  
JARACZA — godz. 15.30 „Dwudziesta noc”, godz. 19 „Wilki”  
MAŁA SCENA — nieczynny  
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Tredowata”  
OPERETKA — godz. 19 „Bal w operze”  
ARLEKIN — nieczynny  
PINOKIO — nieczynny

### MUZEA

SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) godz. 11-19  
HISTORI BUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10-17  
HISTORI WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 283) godz. 10-17  
ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 12-13  
EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

### ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-15.30 (kasa czynna do godz. 15)

### KINA

BALTYK — „Poskromienie złoćnicy” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15 (17.30 seans zamknięty), 20  
LUTNIA — „Zmierzyć bogów” (wl.) od lat 18 godz. 10, 13, 16, 19  
POLONIA — nieczynny  
WISLA — „Agent nr 1” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30  
WŁOKNIARZ — „Rzeźnik” od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
WOLNOŚĆ — „Uciec jak naj-

biłej” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ZACHĘTA — „O wpił do 11”  
Wczoraj latem” od lat 16 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

MAJA — „Fatalny dzień” od lat 16 (wl.) godz. 16.30 (17.45 seans zamknięty), 20

STUDIO — „Czas życia i miłości” od lat 18 (franc.) godz. 17.15, 19.30

TATRY — Pożegnanie z filmem „Ostatnie polowanie” od lat 14 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

CZAJKA — „Obława” (USA) od lat 18, godz. 16.30, 19

DKM — „Bullitt” (USA) od lat 16, godz. 15.45, 18, 20.15

KOLEJARZ — nieczynny  
LDR — „Mayerling” od lat 16 (fr.) seanse zamknięte

ADRIA — „Testament Inków” od lat 11 (bulg.) godz. 10, 12, 14, 16, „Trzecia część nocy” od lat 18 (pol.) godz. 18, 20

GDYNIA — nieczynny  
HALKA — „Kłopotliwy gość” od lat 11 (pol.) godz. 15.30, 17.30, 19.30

MŁODA GWARDIA — „Mayerling” od lat 16 (franc.) godz. 16, 18.30, 19, 20.15

MUZA — „Zielone smugi” od lat 11 (radz.) godz. 15.30 „Lala” od lat 16 (wl.) godz. 17.45, 20

OKA — „Walka o Rzym” (I i II cz.) (rum.) od lat 14, 2. 10, 13.30, 17

POLESIE — „Michał Waleczny” (rum.) od lat 14, godz. 17, 19

POPULARNE — „Quelmadá” (wl.) od lat 18, godz. 14.30, 17, 19.30

PRZEDWIOSNIE — „Świątynia diabła” (jap.) od lat 15, godz. 11, 13, 15.15, 17.30, 20

POKOJ — „Perla w koronie” od lat 14 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20

PIONIER — „Szaleniec z IV laboratorium” od lat 14 (fr.) godz. 10, 12, 14, 16 „Sklep z modelkami” od lat 16 (USA) godz. 18, 20

REKORD — „Jeszcze słycho śpiew i rzenie kom” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ROMA — „Na tropie sokota” od lat 14 (NRD) godz. 10, 12.30, 15, 17.30 „Opera za trzy

Brosz” od lat 16 (NRD) g. 10

SOJUSZ — „Awantura o Basję” od lat 7 (pol.) godz. 17

„Dozłekać zmroku” od lat 16 (USA) godz. 19

STOKI — „Oskar” od lat 16 (fr.) godz. 16, 15 „Wzwanie” od lat 16 (pol.) godz. 20

STYLÓWY — „Bgdz w porcie noca” od lat 14 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20

SWIT — „Wielkie wakacje” od lat 11 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

DYZURY APTEK  
Zgierska 146, Narutowicza 42, Al. Kosciuszki 48, Piotrkowska 225, Lutomska 146, Dąbrowskiego 60, Obr. Stalingradu 15.

DYZURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.

II Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — z dzielnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Nowożycki 80 i Kopcińskiego 32.

Klinika WAM — ul. Fornalskiej 37 — dzielnica Poleśie oraz z dzielnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.

Szpital im. H. Wolf — ul. Legiewicza 34/36 — dzielnica Bałuty.

Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.

Chirurgia ogólna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Laryngologia — Szpital im. Piłgowskiego (Wólczajska 195)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczyka (Armii Czerwonej 19)

Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

NOCNA POMOC LEKARSKA  
Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

## NIEDZIELNE SZKOLENIE ZAWODOWE

### KURSY KWALIFIKACYJNE

przygotowujące do egzaminu czeladniczego na tytuł wykwalifikowanego robotnika i mistrza w zawodach:

ogrodnik, sadownik, szkółkarz, piekarz, cukiernik, kucharz, rzeźnik, wędliniarz, masarz, krawiec, gorseciarka, tkacz, przędzacz, szewc, cholewkarz, fotograf, mechanik aparatów radiowych i telewizyjnych, mechanik maszyn szwalniczych, mechanik samochodowy, mechanik silników spalinowych, ślusarz, tokarz, frezer, szlifiarz, hartownik, elektryk, palacz kotłowy c.o., murarz, betoniarz, zbrojarz, malarz budowlany, monter instalacji centralnego ogrzewania i wod.-kan., stolarz, cieśla, fryzjer.

### KURSY DOSKONALĄCE:

- \* ekonomiki i organizacji transportu samochodowego,
- \* usług w stacji obsługi samochodów,
- \* uprawnień budowlanych dla mistrzów,
- \* elektroenergetyczne w zakresie obsługi i usług,
- \* gospodarki magazynowej.

### KURSY PRZYSPOBIENIA ZAWODOWEGO:

budowla drobiu, kreślenie techniczne budowlane, szklarz budowlany, mechanika aparatów radiowych i telewizyjnych, palacz kotłowy c.o.

#### INFORMACJE I ZAPISY:

w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Łodzi, ul. Łąkowa 4, pok. 210 i 211, tel. 289-05 wewn. 63 lub 67.

## INWENTARYZACJA!

### Wojewódzka Hurtownia Wyrobów Przem. Chemicznego w Łodzi, ul. Żwirki 11

zawiadania

PT Odbiorców i Dostawców, że w dniach od 1 do 22 kwietnia br. zostanie przeprowadzona

### inwentaryzacja zdawczo-odbiorcza w MAGAZYNIE NR 6 przy ul. Brukowej 27.

Asortyment: wyroby gumowe, kleje skórne, kostne, z tworzyw sztucznych, klej Wikoł, dekstryny, krochmale.

## Centrala Obrótu Maszynami i Surowcami

### Przedsiębiorstwo Państwowe w Warszawie

ODDZIAŁ w ŁODZI, ul. ROOSEVELTA 7

uprzejmie zawiadania o zmianie telefonów.

#### OBCENE NUMERY TELEFONÓW:

- 611-81 — dyrektor i sekretariat
- 625-22
- 610-99 — dział handlowy
- 613-67 — dział księgowości
- 613-67 — dział ekonomiczny.

Siedziba Oddziału mieści się w Łodzi, ul. Roosevelta 7, I piętro.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

MODELARZY na bardzo korzystnych warunkach finansowych zatrudnia natchemniast ZM im. J. Strzeleckiego — Zakład Władcy Kombinat „Ponar-Jotes” w Łodzi, Pracownikom zamieszkałym za pewnia się miejsca w hotelu robotniczym. Zakład upoważniony jest do wydawania deputatu węgla wago w naturze względnie wypłaty w gotówce. Przy zakładzie działa Klub Zakładowy „Koliber”. Dla wyróżniających się pracowników istnieje możliwość szybkiego awansu do stanowiska brygadzysty i mistrza. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w Łodzi przy ul. Wolezańskiej 178 codziennie w godz. 9-12. 1725/K

INŻYNIERÓW budownictwa ładowego na budowy i do zarządu przedsiębiorstwa, kierownika inwestycji własnych oraz kalkulatorów na kosztorysy zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1, ul. Piotrkowska 55. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia w godz. 7-15.

KAZDA ilość robotników niewykwalifikowanych — kopaczy do robót ciepłowniczych i kanalizacyjnych zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Łodzi. Prace wykonywane są w akordzie. W okresie jesienno-zimowym możliwość podniesienia kwalifikacji na bezpłatnych kursach zawodowych. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia i płac w Łodzi, ul. Śmiełkiewicza 63/67 „Unibud” VI piętro, pokój 619 w godz. 7-15. 1598-K

JUBLERÓW z dyplomami mistrzowskimi zatrudni w zakładach usługowych Spółdzielni Pracy „Pracyzja” Łódź, ul. Piotrkowska 61, tel. 300-05, w godz. 9-15. 1723-K

ARCHITEKTA i inż. budowl. z uprawnieniami na stanowiska st projektantów oraz technika bud. na stanowisku asystenta architektury zatrudni natchemniast Biuro Projektów Spółdzielni „ES-GE-DE” w Łodzi, ul. Nawrot nr 31. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 1720-K

MOŻESZ zdobyć zawód szklarza-szlifiarza. Sp-nia Pracy im. J. Krasickiego przyjmie na przyuczenie do zawodu kandydatów w wieku 18 — 40 lat ora, przyjmie zaraz do pracy szklarzy-szlifiarzy. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, ul. Piotrkowska 91, prawa oficyna III piętro. 1657-K

ROBOWNIKÓW niewykwalifikowanych do transportu wewnętrznego, wartowników do straży przemysłowej oraz drukarzy drukarni rotacyjnej zatrudnia zaraz ZPB im. J. Marchlewskiego „Polstex” z siedzibą w Łodzi i woj. łódzkiego. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego Łódź, ul. Ogrodowa 17, w godz. 7.30-15.30.

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Skarbowy Urząd Komorniczy Łódź — Śródmieście podaje, że w dniu 24 marca 1972 r. o godz. 12 w Łodzi, Al. Kościuszki 1, odbędzie się licytacja samochodu osobowego „Syrena 102”, stanowiącego własność Heleny Woszczyk Łódź, ul. Krasieńskiego 4, oszacowanego na zł 16.630. Cena wywołania stanowi trzy czwarte sumy oszacowania. W wypadku niedojścia licytacji do skutku w podanym terminie, druga licytacja odbędzie się dnia 28 marca 1972 r. o godz. 12 w miejscu i czasie jak wyżej, z ceną wywołania połowa sumy oszacowania. W.w. pojazd można oglądać w dniach licytacji w godz. 10 — 12 w miejscu wyznaczonym.

KOMORNIK SKARBOWY

## PRZETARG

Zakład Budowy Sieci Elektrycznych w Warszawie, Al. Krakowska 264 ogłasza przetarg na malowanie konstrukcji słupów stalowych linii wysokich napięć na terenie województwa warszawskiego i łódzkiego. Łączna powierzchnia do malowania wynosi ok. 16.600 m kw. w tym 4.600 m kw. na 2 słupach kratowych o wysokości 114 m na „przekroczniku” Wisły. Do zakresu robót malarskich wchodzi następujące czynności: czyszczenie konstrukcji, malowanie farbą cynkową i dwukrotne malowanie farbą jasnoszarą — 100 proc. powierzchni. Blizszych informacji może udzielić dział wykonawstwa zakładu, pokój 205. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze z uprawnieniami. Oferty w zalakowanych kopertach z odpisem uprawnień należy składać w sekretariacie zakładu do dnia 1 kwietnia 1972 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 kwietnia 1972 r. o godz. 10. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1941-K

## U KOGO ZGASNIĆ ŚWIATŁO

1. W dniach od 14 marca do 10 kwietnia br. w godz. od 6.30 do 17 ulice: Prądzińskiego, Pokładowa, Darnłowa, Rokioka, Antoniny, Familijna, Ruczajowa, Drzymały, Zamorska, Burtowa, Jastarnia, Rozwójowa, Siernicza, Świętojańska i przyłącza.
2. W dniu 20 marca br. w godz. j.w. ulice: A. Struga nr 92, 92a, 92b, Skłodowskiej 49 47, 47a, 47b.
3. W dniach od 22 do 24 marca br. w godz. j.w. ulice: Nowe Łagiewniki i Stare Łagiewniki.
4. W dniu 25 marca br. w godz. j.w. ulice: Opolska, Radziecka od Marmurowej do Zjazdowej, Budy, Herbowa, Łódzanka od Herbowej do Strykowskiej, Okólna od Łukaszeńskiej do Opolskiej, Łukaszeńska, Moskullki, wieś Wódka i Moskullki.
5. W dniu 26 marca br. w godz. j.w. ulice: Wolezańska od nr 163 do 212, Swierczewskiego od nr 9 do Gdanskiej, Traktorowa od Aleksandrowskiej do Dunskiej, Warena, Sierpowa, Dunska, Sienna, Fasołowa, Ziemiaczana, Juliusza, Szczecińska od Aleksandrowskiej do Wersalskiej, Aleksandrowska od nr 117 do Szczecińskiej, Wiel od nr 35 w kler. do Słodowej, Wykowa, Gryczana, Słodowa, Heiska, Grudziądzka, Swojska, Limanowskiego str. nieparzysta od Swojskiej do Brukowej i str. parzysta od Pułaskiego do Woronicza.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Dr ZIOMKOWSKI, skórn., weneryczne 18-19. Piotrkowska 59, prócz sobót 3953 g

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórn. 16.30-19. Próchnika 8

GOSPODARSTWO 3.64 ha z zabudowaniami w Bychlewie nr 70 koto pablanic — sprzedam. Władomość: Antoni Kupał, Radwanice, pow. Rogów 81 p

STOŁOWY — secesja sprzedam. Tel. 637-65

TAPCZAN jednoosobowy — sprzedam. 559-17, po 16

MAGIEL — prasownię elektryczną — sprzedam. Wróblewskiego 80

2 POKOJE, kuchnia, wygody (bez c.o.) — 50 m kw., III p., zamienie na pokój, kuchnię lub 2 małe w blokach. Tel. 695-10, godz. 8-14

POGOTOWIE — telewizyjne ZURIT tel. 513-29 godz. 8-19 (prócz niedziel). Naprawy zgłoszone do godz. 11 wykonujemy tego samego dnia 1161 k

POGOTOWIE telewizyjne Tybinkowski, Gdańska 56, tel. 215-73 2845 g

USZCZELNIANIE okien szwedzkich taśma metalowa nierdzewna wykonuje od 10 lat FACHOWO, SOLIDNIE, SZYBKO dla instytucji 11 ZL MB Wojewódzka Spółdzielnia Pracy Usług Technicznych ZIELONKA, Armii Radzieckiej 7. Punkt zgłoszeń, WARSZAWA, al. Jerozolimskie 83 m. 48.

„WARTBURG” (1936) sprzedam. Niezapisany najki 3 — Radogosz

SZCZENIAKI 2-miesięczne szkółki „Collie” — sprzedam. Ekonomiczna 33, Tel. 499-38 8699 g

## KULTURA I OKOLICE \* KULTURA

### Łódzka Wiosna Artystyczna

Ustalony już został kształt organizacyjny IV Łódzkiej Wiosny Artystycznej. Wyciągając wnioski z dyskusji w latach ubiegłych, postanowiono ograniczyć ilość imprez odbywających się w ramach LWA, polożyć zaś nacisk na inicjatywy o charakterze szerszym, ogólnopolskim oraz na odpowiedzialne rozprzeczanie ich wśród odbiorców.

Ustalono, że imprezy ry LWA organizowane będą w ostatniej dekadzie maja. Jest to zarazem okres trwania Łódzkiego Spotkań Baletowych (20.V.—1.VI.), w których, jak już donosiliśmy, wezmą udział także liczne zespoły zagraniczne. W tym czasie odbędzie się — triennale tkaniny, finał ogólnopolskiego konkursu na obraz sztalugowy, tradycyjny, 7 już z kolei ogólnopolski festiwal poezji (25-27 maja) oraz organizowana przez Związek Polskich Artystów Fotografików wystawa fotograficzna poświęcona Łódzkiemu środowisku plastycznemu. Wkładem środowiska muzycznego będzie kilka koncertów symfonicznych i kameralnych, na które złożą się utwory kompozytorów łódzkich oraz koncert mouszowski. Nadto, w czasie IV LWA, gościć będziemy Paryską Orkiestrę Kameralną.

Tegoroczna „wiosna” organizowana jest w ścisłej współpracy z władzami kulturalnymi woj. łódzkiego. Owocem jej będą m. in. plenerowe koncerty amatorskich zespołów artystycznych Łodzi i województwa.

### NA POEKACH KSIĘGARNI

#### ROZNE

R. Sławewski — „Manewr, który ocalał Kraków. WLiB 1971 r. str. 270, s. 20.

M. Doroszewski — O regeneracji. WP 1972 r. str. 100, 21 10.

F. Budzyński — Obrót towarowy produktami ogrodnictwa. PWN 1972 r. str. 190, 21 15.

## Ubolewanie nad „Syreną”

Proszę o zamieszczenie w Waszym dzienniku poniższego opisu, który jest wyrazem ubolewania nad indolencją i lekceważeniem publiczności przez organizatorów i wykonawców programu Warszawskiego Teatru „Syrena”, którego spektakle odbywały się w Hall Sportowej.

Piszę do Was w imieniu szerokiej rzeszy zawiedzionych widzów ze Sp-ni Inwalidów im. H. Sawickiej, a szczególnie kobiet, gdyż karty wstępu otrzymany z okazji swojego święta, tj. 8 Marca. Cały program pt. „Czwierć za konimem” już od samego początku robił wrażenie pozycji obliczonej na osiągnięcie maksymalnego zysku finansowego, czego wyrazem może być sprzedaż przez organizatorów biletów (cena 25 zł), w takich sektorach, w których kompletnie nie było widak wnętrza estrady (sektor 11). Efekty akustyczne były poniżej krytyki, gdyż nieszczerliwie umieszczenie kolumn głośnikowych stwarzało nierównomierne nakładanie się dźwięków, powstawanie echa, co w konsekwencji prowadziło do niezrozumienia tekstów dialogów i piosenek. Pytam też dlaczego teatr „Syrena” wylansował konferansjera, który dukał i jakal się przy składaniu życzeń zgromadzonemu kobietom (notabene odczytującym z kartek zgłoszonych przez Okręgowy Związek Spółdzielni Inwalidów).

Protestuję przeciw podobnym imprezom organizowanym w Hall Sportowej, gdyż obiekty ten kompletnie nie nadaje się do eksponowania tego rodzaju rozrywek, które jedynie nadawałyby się do wystawienia w pomieszczeniach teatrów. Jak mało wysiłku dali z siebie wykonawcy programu może świadczyć fakt odtwarzania prawie całości nagrań z taśmy magnetofonowej. Również treści niektórych scen i dialogów były niezrozumiałe i fatalnym powianiem z aktualnymi zagadnieniami. Cóż bowiem miało stanowić skwitowanie parodi opery „Halka” słowami: „obywatelu, państwo nasze roztacza troskliwą opiekę nad nieślubnymi dziećmi i samotnymi matkami”...

Poszczególnej wykonawcy prezentowali punkty programu, które bardzo dobrze znaleźmy z audycji radio-telewizyjnych. Ukoronowaniem spektaklu było wystąpienie Pani Stefanii Górskiej z monologiem zaroiętym pajęczyną, o mezu pani Malinowskiej. W ogóle proszę o przekazanie organizatorom występów „Syreny”, że Łódź nie jest zapadłą prowincją, gdzie byle co, w byle jakim wykonaniu przechodzi bez zgryzów, tak jak to miało miejsce w dniu 7. III. br. o godzinie 17.

Z poważaniem i z upoważnienia pracowników Spółdzielni Inwalidów im. H. Sawickiej w Łodzi, ul. Piotrkowska 137 JERZY HIBNER

## Madonny J. Harasymowicza

Działający od wielu lat w Łodzi „Studencki Teatr „Quant” zaprezentował ostatnio monodram oparty o poezję J. Harasymowicza.

Harasymowicz znany jako poeta obrazu, bardzo czytelny i niemal sentymentalny, poświęcił cykl wierszy ludowym madonnom. Są one przedstawięciem smutnych i poważnych figur z bogatych kościołów, postaci w koronach i przepysznych złoconych szatach. Madonny u Harasymowicza są „drowniane”, pucołowane, radosne i ludzkie. Czekają na Józefów „płających gorzałką”, panują „łasicom i złotym łasicom”. Zaludniają krajobraz

nad Popradem wychodząc z lemkońskich cerkiewek. Są po prostu uroczyimi świętymi zdesakralizowanymi przez ludowe wierzenia i obyczaje. Piękną humanistyczną poezją Harasymowicza mówi debiutująca na scenie studenckiej Iwona Bielecka. Z tym większą wleć przyjemnością można odnotować, że udało jej się trafić prawie bezbłędnie w klimat wierszy.

Duża w tym zasługa M. Glinkowskiego, który przedstawięnie wyreżyserował czysto i sprawnie, zawierając przed wszystkim poezję J. Harasymowicza. (abb)

## Malarstwo Wiesława Garbolińskiego

Ostatnio powstało w Łodzi kilka peryferyjnych „galerii sztuki”, których działalność z całą pewnością przyczyni się do lepszego upowszechnienia sztuki plastycznej w naszym mieście. Pochwalimy również fakt, że wystawiają tam swoje prace plastycy o poważnym dorobku artystycznym, co ustala rangę tych kulturalnych imprez. Tak np. od pierwszej połowy marca czynna jest w Włodzkiej Galerii Sztuki ekspozycja malarstwa Wiesława Garbolińskiego, która niebawem przeniesiona będzie do Galerii Księży Młyn.

Wiesław Garboliński — studiujący niedługo w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, a następnie w Instytucie im. Repina w Leningradzie — należy dziś do czołowych malarzy łódzkich. Był on zawsze malarzem realistą. Nie utracił się w nurt często ciekawych, lecz często również jałowych eksperymentów awangardowych. Nie ugnął się za efektami czysto formalnymi. Jako realista nie skostniał jednak w scholastycznym schemacie, ale, manifestując swoje artystyczne „ja”, wypracował sobie własny styl. Czerpiąc inspiracje z otaczającego go życia codziennego, nie

gubi się w gąszczu sztucznie wymyślonych metafor, lecz w sposób klarowny przekazuje widzom swoje własne wiary i bez przekory stara się zasugerować go nimi.

Ostatnia jego wystawa jest w pewnym sensie retrospektywna. Zaprezentował na niej artysta maturalną naturę, kompozycje figuralne oraz pejzaże miejskie. Jednakże samą jąbuje traktuje Garboliński jako pretekst, pozwalający mu wprowadzić bardzo interesujące rozgrywki kolorystyczne.

Później jest to malarstwo monochromatyczne. Później, abowiem w jego obrazach porakowanych w analogicznej gamie zabarwa w istocie całe mnóstwo kolorystycznych niuansów przy dyskretnym rozpracowaniu efektów świetlnych.

W dawniejszych swoich obrazach Wiesław Garboliński ograniczał się do zarejestrowania kilku zaledwie elementów kompozycyjnych. Obecnie wprowadza o wiele więcej rekwizytów, zwiększając tym samym wagę przedmiotu i jego materialność. Tak więc doszukać się można pewnej analogii między malarstwem Garbolińskiego z tego okresu, a starym malarstwem holenderskim.

Artysta wystawiał ostatnio w Krakowie, Warszawie, Szczecinie, a za granicą w Danii, Francji, Hiszpanii, Anglii. Obecnie zaproszono go do wzięcia udziału w wielkiej wystawie malarstwa w Paryżu pod nazwą „Kopernik i kosmos”. Z kolei uczestniczyć on będzie w wystawie poplenerowej, na której zaprezentowane zostaną dzieła stworzone ubiegłego lata na ogólnopolskim plenerze olimpijskim w Spale. Wiesław Garboliński wystawi na niej dwie swoje prace: „Zapaśnicy” oraz „Nieudana próba”. Ekspozycja ta otwarta zostanie wkrótce w łódzkim Ośrodku Propagandy Sztuki, M. JAGOSZEWSKI



MATEMATYKA — 20 zł za godzinę — udziela asystenci, dyplomanci. Zgłoszenia, codziennie 17-18. Piotrkowska 31-1 mgr Sochańska 639 g

NOWOCZESNY król damski, dziecięcy opamiętaj szybko wynalazkiem Mechlińskich, Nawrot 32

POMOC domowa potrzebna. Narutowicza 47, m. 32, godz. 17-20

POMOC do 2-letniego dziecka potrzebna. Piętowa 25, m. 56. Kłysk

UCZENNICE lat 18 przyjmie do pracowni kapeluszy. Próchnika 3 2934

POMOC domowa potrzebna. Zgłoszenia po 17 Bratysławska 7, m. 83

ZGINAŁ pies czarny — pudel. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Rogozińskiego 10, m. 13

POMOC do 2-letniego dziecka potrzebna. Piętowa 25, m. 56. Kłysk

Dnia 11 marca 1972 r. zmarła, w wieku lat 78, nasza ukochana Matka i Babca

S. i P.

MARIA SZULC

z domu ZUKOW

Pogrzeb odbędzie się 15 marca br. o godz. 16 z kaplicy ementarza ewangelickiego przy ul. Ogrodowej, o czym z głębokim żalem zawiadamiają

SYN, SYNOWA, WNUKI I DALSCA RODZINA

# Wypoczynek wakacyjny dla 3.700 tys. dzieci i młodzieży

Z tegorocznego wypoczynku wakacyjnego skorzysta ok. 3.700 tys. dzieci i młodzieży. Będzie to koniecznie zapewnienie wyjazdów do kolonii i wczasów znacznie większej liczbie młodzieży wiejskiej. Trzeba będzie też zorganizować wypoczynek wakacyjny dla większej liczby młodzieży ze szkół średnich. I wreszcie trzecia sprawa — organizowanie kolonii zdrowotnych. Korzysta z nich niewielkie dzieci (w roku ub. 17 tys.), a potrzeby są duże, dają o sobie znać przede wszystkim wady budowy i postawy, wady wzroku, reumatyzm, słaba budowa fizyczna, niedostatek wagi itp. Wiele mogłoby tutaj pomóc duże zakłady przemysłowe. Oczekuje się także pomocy dużych zakładów pracy przy organizowaniu wczasów w mieście dla dzieci, które po powrocie z kolonii, resztę wakacji spędzą w miejscu zamieszkania.

# W kraju...

## TOR PRÓBNY W FSC

Starachowicka FSC wybudowała tor próbny do badań wytrzymałości samochodów, hamowania itp. czynności. Długość toru budowanego przez miejscowy Re-Mot wynosi 2,4 km.

## GROBY POPIELNICOWE

W Bąkowcu koto Koźlenie zakończono rozpoczęte w 1965 roku prace archeologiczne. Wynikiem tych prac było odkrycie szeregu grobów popielnicowych, a także znalezienia urn i wyrobów metalowych z epoki brązu.

## PLASTYKOWY TISSOT

Znana firma Tissot wyprodukowała ostatnio zegarki, w których wszystkie części ruchome mechanicznie kół zębatach są z tworzywa sztucznego. Zamiast 68 części z metalu, mechanizm wyprodukowany z plastiku ma tylko 40 części, wykonanych jednocześnie w jednej formie wtryskowej. W ulepszonej technologii odpada tłożenie, hartowanie, polerowanie itp. Dokładność plastikowego Tissota — 15 sekund na dobę.

**W Spółdzielni Pracy Morskiego Sprzętu Ratuńkowego i Zagłówniczego „Zagłó” opracowano nowy rodzaj stelażu namiotowego. Zaletą opatentowanego rozwiązania jest wyeliminowanie elementów nośnych z przestrzeni wewnętrznej namiotowej, zmniejszenie ciężaru stelażu, który wykonano z tworzywa sztucznego oraz uproszczenie procesu stabilizacji namiotu.**

## CO SZKODZI KOMPUTEROWI...

Części ubrania i dywanów z włókien sztucznych mogą powodować zakłócenia w pracy komputerów. Wskutek ruchów ciała części ubrania ładują się, co przejawia się w postaci mikrowyładowań iskrowych. Pomiar wykazał, że przy wilgotności 30 proc., występuje w dywanach ze sztucznych włókien napięcie rzędu 5000 woltów. Tymczasem wystarczy już 2000 woltów, aby przy dotknięciu części metalowych komputera wywołać działanie elementów przelączających.

# ...i na świecie

# Dzisiaj Radio i Telewizji

WTOREK, 14 MARCA 1972 R.

## PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Stół” i „Pa-sieka” — opowiadania. 10.25 Kompozytor tygodnia. 10.50 Na ratunek. 11.00 Muzyczne podróże. 11.44 Skrzynka poszukiwania rodzim. PCK. 11.49 Rodzice a dziecko. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z krakowskiej fonoteki. 12.45 Rolnicze kwadrans. 13.00 „Na duńską nutę”. 13.20 Filmowy serwis. 13.40 Więcej lepiej, taniej. 14.00 Siadami Kol-berga. „Nim wzięli diabła pa-na” — gadki ludowe. 14.20 Utwory Kompozytorów rosyjskich. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiadomości. 16.05 Opinie ludzi partii. 16.15 Pieśni K. Szymanowskiego. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Kupić nie kupić, posłuchać warto. 19.30 Z wydawnictw. „Opinia”. 19.35 Koncert zyczeń. 20.00 Dziennik. 20.30 Starodawne nutki. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Przegład wydarzeń. 21.20 „Kara śmierci dla najlepszego obywatela” — słuchow. 22.20 Spotkanie z operą — „Uprawdzenie z seraju” — W. A. Mozarta. 23.10 Przeglądy i poglądy. 23.20 Ciekawostki rozrywkowe. „Polskich Nagrań”. 23.45 Kwadrans rosyjskich ballad. 24.00 Wiad.

## PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Związku Radzieckiego. 9.55 Od Kalmana do Rodgersa. 10.25 Aud. o twórczości St. Pletaka. 10.55 Muzyka dawna. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z nagrań J. Browninga — fortepian. 12.45 (L) Rep. literacki. 13.05 (L) „Z fonoteki melomana”. 13.40 „Kraj nad Wisłą”. 14.00 Wiad. 14.05 Melodie z Południa. 14.20 Nowości Wydawnictwa „Synkopa”. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Soliści z ork. w repertuarze klasycznym. 15.30 Elena Nikolaj — wybitna śpiewaczka. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań. 16.20 Cyrk przebojów. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L)

## UWAGA KIEROWCY Prez. Rady Narodowej m. Łodzi Wydział Komunikacji informuje.

że w związku z przebudową węzła komunikacyjnego na Al. Kościuszki i Zielonej, wprowadza się czasowo, począwszy od dnia 15 marca 1972 roku RUCH DWUKIERUNKOWY na całej długości ul. WÓLCZAŃSKIEJ.

„Trzej panowie „B” — koncert 17.25 (L) „Dwie strony medalu” — magazyn. 17.55 (L) „Łódzcy soliści przed mikrofonem” — 18.30 (L) Widokrag. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja języka angielskiego. 19.30 Magazyn literacko-muzyczny „Spotkanie nad Sprewą”. 21.16 Z nagrań solistów. 21.30 Rep. lit. pt. „Wieża w lesie”. 21.50 10 „min. dla zespołu „Pink Floyd”. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.33 „W imieniu prawa, w służbie społeczeństwa”. 22.48 Nowości literatury światowej — „Arno i Daniela” — fragm. pow. 23.08 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów — Paryż 1971.

## PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na kolejnej antenie. 15.00 Gawędy sufiera. 15.10 Album muzyki uniwersalnej. 15.30 Ekspressem przez świat. 15.35 Czym jest architektura. 15.50 Dla melomanów i kinomanów. 16.15 Kocia muzyka. 16.30 „Pieskie życie”. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Umarli rzucają cień” — odc. 17.40 W kręgu jazzu. 18.05 Momenty muzyczne. 18.10 Analizy i syntezy — aud. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 Książka tygodnia — T. Nowak — „Diabły”. 19.15 Mistrzowie soul i sweet. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Nowe, nowsze i najnowsze. 20.40 Pomoc czy przeszkoda? — gawęda. 20.50 Dzieła i twórcy — J. P. Rameau. 21.30 „Collegium musicum” z Pragi. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 Z nagrań Ruggiera Ricci. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Nana Mou-skouri. 22.15 „Potop” — odc. 22.45 Piosenki — pocalunki. 23.00 Poeści polskiego baroku. 23.05 Muzyka nocą.

## TELEWIZJA

### PROGRAM I

9.55 Dla szkół: Język polski dla klas II lic. Aleksander Fredro — „Słuby panięskie” (W). 10.30 „Gioconda bez usmiechu” — film fab. rum. (W). 12.45 Przystosowanie Rolnicze (Kraków). 13.55 Przystosowanie Rolnicze (Kraków). 15.20 Politechnika TV — Matematyka rok I — Całkowanie funkcji wymiernych — cz. I (Wrocław). 15.55 Politechnika TV — Matematyka rok I — Całkowanie funkcji wymiernych — cz. II (Wrocław). 16.30 Dziennik TV (W). 16.40 „Ognia nowocześnieści” (Katowice). 17.10 Wiadomości dnia (L). 17.30 TV Ekran Młodych (W). 18.30 Dchrąpoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.05 Sprawozdanie z mistrzostw świata w jeździe figurowej na lodzie (Kanada). 21.30 Spotkanie w drodze (W). 22.05 Dziennik TV (W). 22.25 Politechnika TV — Matematyka rok I — Całkowanie funkcji wymiernych — cz. I (z Wrocławia). 23.00 Politechnika TV — Matematyka rok I — Całkowanie funkcji wymiernych — cz. II (Wrocław).

### PROGRAM II

17.15 Świat w kamery naszych reporterów — z kamerą przez Hiszpanię cz. II. 1. Wilno i krew (W Andaluzji). 2. Fala Folia Flamenoc — filmy Tele-Aru (W). 17.50 W poszukiwaniu innych cywilizacji — z cyklu: Fantazje Cybernetyczne

(W). 18.15 En français (16) — lekcja jęz. franc. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Centrum Pragi — z cyklu: „Złemia planeta ludzi”. 20.55 IX Festiwal Jazzowy — „Jazz nad Odrą 72” — koncert laureatów. 21.35 24 godziny. 21.45 Russkiej jazyk po TV (22) — lekcja jęz. rosyjskiego (powtórzenie z 10 marca 1972 r.). 22.15 Kino Wersji Oryginalnej — z cyklu „Nicholas Nickleby” — „Przyjęcie” — film prod. ang. (W).

## Leningrad Jastrząb w... metrze

Podróżnik wsiadający do metra w Leningradzie na stacji Awtowo zauważył, iż na dachu wagonu usiadł... jastrząb. Ptak spłoszony nagłym ożywieniem poszybował tunelem. Zderzenie pociągu z jastrzębiem byłoby bardzo niebezpieczne, trzeba było więc niecodziennego pasażera schwytać. Hałas wywołany przejazdem pociągu sprawił jastrzębia w stan szoku. Objając się o ścianę tunelu doznał on okaleczeń. Udało się złapać ptaka. Pod troskliwą opieką pracowników metra jastrząb zaczyna wracać do zdrowia, szybko goł się skaleczone skrzydło. Skrzydlaty pasażer zostanie przekazany do ogrodu zoologicznego w Leningradzie.

Dnia 12 marca 1972 r. zmarł, nasz najukochańszy Mąż, Tatus i Dziadziuś

S. + P.  
**RYSZARD KŁODNICKI**  
Inwalida wojenny  
odznaczony Orderem Virtuti Militari.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 marca br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim smutku i żalu

ZONA, CÓRKA, ZIEĆ i WNUKI

W dniu 15 marca 1972 roku zmarła śmiertelnie tragiczną

S. + P.  
**STANISŁAWA TOBIASELLI**

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi 15 marca br. o godz. 16,30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim smutku i żalu

RODZINA

Dnia 12 marca 1972 r. zmarła, przeżywszy 79 lat, nasza kochana Babcia i Matka

S. + P.  
**TEODOZJA MURAS**  
z domu OWCZAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 marca br. o godz. 16,30 z kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim smutku i żalu

WNUCZKA, SYN, SYNOWA, POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 11 marca 1972 r. zmarł

S. + P.  
**HENRYK SIKORSKI**

były major WP, odznaczony Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Partyzanckim oraz innymi odznaczeniami wojskowymi i państwowymi. Nabożeństwo żałobne odprawione będzie dnia 14 marca br. o godz. 15,30 w kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej, skąd nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają pogrzeźni w smutku

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 marca 1972 r. o godz. 16,30 z kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiają

RODZINA



**Witamy wiosną w nowej odzieży!**

**POWSZECHNY DOM TOWAROWY uniwersal**

przygotował szeroki asortyment odzieży wg katalogu MODA — 1972.

Między innymi polecamy:

**UBRANIA MĘSKIE Z WEŁNY, TORLENU I ELANY** w cenie 1100 — 1650 zł

**MARYNARKI MĘSKIE „KLUBOWE”** — cena 750 zł,

**MARYNARKI MĘSKIE z polstramu** — cena 920 zł,

**SUKNIE DAMSKIE „Crimplene”**

— w szerokiej gamie kolorów w cenie 1120 — 1495 zł.

Duży wybór prochowców damskich, męskich i młodzieżowych w modnych fasonach.

ZAPRASZAMY DO STOISK NA II PIĘTRZE.

Przełożyła M. Wisłowska

# G. SIMENON TAJEMNICA KOMISARZA MAIGRETA

Maigret telefonował do sędziego śledczego, zajmującego się sprawą napadu przy ulicy La Fayette, poinformował go o tym, czego się dowiedział, zobowiązał się sporządzić raport na piśmie i przesłać niezwłocznie sędziemu, który chciał mieć go dziś — jeszcze przed rozmową z prokuratorem.

Przekazał mu również wiadomość, iż samochód, który służył napastnikom podczas akcji na ulicy La Fayette, został odnaleziony w pobliżu Porte d'Italie. Jak można było się tego spodziewać, wóz był kradziony i nie znaleziono w nim nic, co mogłoby naprowadzić na jakieś ślady sprawców, brakowało nawet jakichkolwiek odcisków daktyloskopijnych.

Maigret był zatopiony w pracy, redagując raport, gdy wtem zapukał do drzwi jego gabinetu stary woźny sądowny Joseph i zawiadomił, że dyrektor generalny Patacu Sprawiedliwości prosi go do swego gabinetu. W pierwszej chwili Maigret myślał, że to chodzi o sprawę zabójstwa Cuendeta, że jego zwierzchnik dowiedział się jakimś cudem o podjętych przez niego na własną rękę krokach i liczył się z tym, że usłyszy parę niemiłych słów za to, że wsuwa nos w nieswoją sprawę.

Okazało się, że chodziło o coś całkiem nowego: przed trzema dniami wyszła z domu i nie wróciła córka pewnego wielkiego dygnitarza. Śledemnastolnia dziewczynka uczęszczała potajemnie na kursy sztuki dramatycznej i statystowała w filmach, które dotychczas jeszcze nie były wyświetlane.

— Rodzice chcieliby uniknąć sensacji, życzą sobie, żeby prasa się o tym nie dowiedziała. Wygląda na to, że ta mała uciekła z domu, zdarza się to w najlepszych rodzinach...

Maigret przekazał sprawę odszukania zaginionej panienki inspektorowi Lapointe, a sam wrócił do gabinetu, do przerwanej pracy.

O piątej skończył, wstał od biurka i przeszedł do Wydziału Informacji Ogólnych. Tu było o wiele ciszej i spokojniej, niż w Wydziale Śledczym, nigdzie takiej

biegani, takiego nerwowego ruchu, takiego tłoku na korytarzach. Drzwi od gabinetu szefa Wydziału Informacji Daneta były zaopatrzone w zamek tak skomplikowany, jak przy sejfie, a regały w jego pokoju zapelnione od góry do dołu aktami personalnymi w zielonych „koszulkach”.

— Może mi pan powiedzieć — zapytał Maigret — czy znane jest panu nazwisko Wilton?

— A dlaczego pan pyta?

— Sprawa nie całkiem jeszcze wyjaśniona. Chciałbym dowiedzieć się jakichś szczegółów o tym człowieku.

— Wplątany w jakąś przykrą historię?

— Nie sądzę.

— Pan ma na myśli Sturta Wiltona?

— Tak.

A więc Danet znał tego człowieka — podobnie jak znał wszystkich mających jakieś znaczenie cudzoziemców, mieszkających w Paryżu stale lub przez dłuższy czas. Może nawet i wśród tych zielonych teczek znajdowało się również i dossier Wiltona, lecz Danet nie uczynił żadnego gestu, ażeby po nie sięgnąć.

— To gruba ryba.

— Wiem. Bardzo bogaty, jak mi mówiono.

— Bardzo bogaty, zgadza się i wielki przyjaciel Francji. Mieszka tu przez większą część roku. Właśnie Francję sobie wybrał.

— Dlaczego?

— Po pierwsze dlatego, że podoba mu się życie w Paryżu...

— A po drugie?

— Dlatego, że czuje się tutaj swobodniejszy niż po drugiej stronie Kanalu La Manche. Przyznaje, że intryguje mnie, dlaczego pan o niego pyta. Nie mogę się dopatrzyć żadnego punktu styczności między osobą Sturta Wiltona a pańskim urzędem.

— Jeszcze go nie ma.

— Może z powodu jakiejś kobiety pan się nim interesuje?

— Interesuję się tylko... hm, pośrednio. Owszem, jest pewna kobieta, która...

— Która co?

— Był kilka razy żonaty, prawda?

— Trzykrotnie. I któregoś dnia ożenił się pewno znowu, chociaż ma już siódmy krzyżyk.

— Kobieta?

— Niewątpliwie.

Danet odpowiadał lakonicznie, tak jakby miał za złe, iż Maigret miesza się samowolnie do spraw środowiska, którym tylko on jeden miał prawo się zajmować.

— Ten człowiek obraca się tylko w najelegantszych sferach towarzyskich?

— Oczywiście.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (requisitami nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne: „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.